

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106. **Cena 20 groszy** Telefony „Głosu Polskiego“— Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

Pomnik bojowników polskich



Dzisiaj upływa 80 lat od meczeskiej śmierci dwóch patriotów polskich Józefa Kapuścińskiego i Teofila Wiśniewskiego, powieszonych we Lwowie.

Podkop pod zakłady graficzne jest dziełem polskich specjalistów

(K) Prowadzone energicznie dochodzenie w sprawie podkopu pod państwowe zakłady graficzne ustaliło, iż ujęta szajka włamywaczy grasowała jedynie na terenie Polski, nie jak podawano poprzednio, również i zagranicą. Istnieją poszlaki na osoby, które były w komitywie z szajką włamywaczy, jako mającej związek z podkopem pod państwowe zakłady graficzne. W związku z tem należy się spodziewać nowych aresztowań.

Znowu katastrofa kolejowa Na szlaku Skierniewice Nieborów

WARSZAWA 1.8 PAT. Dnia 31 b. m. o godz. 4 rano na szlaku Skierniewice—Nieborów rozerwał się pociąg towarowy naładowany węglem, wskutek czego tylna część pociągu najechała na przednią, rozbijając 6 ładownych wagonów. Zderzenie było tak silne, że kierownik pociągu został kontuzjowany zaś jeden z konduktorów lekko ranny. Przerwa w ruchu na tej linii trwała do godz. 8 m. 30 rano.

Dr. Trawiński powrócił ul. Piotrkowska 105.

Dr. T. Mogilnicki powrócił.

Kiedy zwołana będzie sesja sejmu?

Ożywienie w gmachu sejmowym. -- Projekty i projekciki. -- Dziś narada u marszałka. -- Uchwały stronnictwa chłopskiego

Nasz koresp. warsz. (St. Gr.) telefonuje: Wczoraj, jak zwykle w pierwszych dniach miesiąca sejm ożywił się. Posłowie i senatorowie przybyli -- po djeży. Długie ogonki od godz. 10 do 2 pp. kwitowały odbiór 1069 zł. na osobę. Niektórzy posłowie nie przybyli, nadsyłając klubom upoważnienia do odbioru pieniędzy. Dzisiaj u marszałka sejm zbiorą się seniorowie stronnictwa, aby naradzić się nad ogłoszeniem petycji do p. prezydenta o zwołanie sejm. Co do wniosków krążyły w kuluarach różne propozycje. Mówiono więc o szeregu petycji różnie motywowanych a zawierających jeden wspólny wniosek o zwołanie sejm. na 6 września. Mówiono też aby sejm przystąpił do obrad dopiero wtedy, kiedy senat zatławi już sprawę samorozwiązalności sejm. Ta propo-

zycja miała charakter wybitnie prowokacyjny, gdyż jak wiadomo, ta samorozwiązalność wywołała zamknięcie sesji. Wznowienie tej sprawy obecnie, byłoby zaostrzeniem sytuacji, lub wywołaniem zatargu. Z zapowiedzianych na wczoraj narad klubowych doszła do skutku tylko jedna. Obradował mianowicie klub Stron.-Chłopskiego i postanowił nie przyłączyć się do inicjatywy w sprawie ponownego zwołania sesji. Dalej klub omawiał projekty zjednoczenia ruchu ludowego i uchwalił rezolucję w której wita z radością list polskiego związku organizacji i kółek rolniczych w sprawie politycznego i ekonomicznego zjednoczenia. Jednocześnie wyrażono ubolewanie z powodu odmownej odpowiedzi „Wyzwolenia“ w tej sprawie.

Potworne wspomnienia z czasów wojny Gniew prasy niemieckiej z powodu mowy Poincarégo w Orchies

BERLIN, 1 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Polsk.“). Cała prasa niemiecka ogłosiła wczoraj oficjalne dokumenty rządu niemieckiego w sprawie zagłady miasteczka francuskiego Orchies w pobliżu Valenciennes dnia 25 września 1914 roku z rozkazu generała niemieckiego Groebena. Powodem publikacji była mowa Poincarégo, wypowiedziana w Orchies, a przypominająca tę haniebną zbrodnię niemieckiego dowódcztwa. Dokumenty niemieckie zawierają wymuszone w swoim czasie przez oficerów niemieckich świadectwa mnicha francuskiego Caudona oraz francuskiego proboszcza z Flines les Raches ks. Ducroquet, iż widzieli trupy żołnierzy niemieckich ze śladami znęcania się nad nimi przez niewiadomych sprawców, oraz analogiczne świadectwa niemieckich lekarzy wojskowych. Te znęcania się miały usprawiedliwić potworny rozkaz Groebena. Znamienne jest, że dołączone jest do tych dokumentów oświadczenie kapitana bawarskiego Dülla, powołujące się na świadectwa 50 mieszkańców Orchies, iż nad tru-

pami znać się miała anarchizująca część ludności miasteczka oraz bliżej nieokreślone kobiety. Związek „Stahlhelmu“ ogłosił w związku z tymi dokumentami uroczysty protest przeciwko oskarżeniom Poincarégo, jakoby „spotwarzającym niemiecką armię“. W tym samym sensie prasa nacjonalistyczna atakuje Poincarégo. Prasa centrowa i lewicowa, nie broniąc wyraźnie haniebnego rozkazu Groebena, występuje przeciwko „tendencji“ mowy Poincarégo, i rozwódzi się nad „niebezpieczeństwem“ poruszania „szczegółów“ z dziejów wojny w politycznych przemówieniach i polemikach nad temi szczegółami, nawet w razie gdyby obie strony chciały w tej polemice zajmować „przedmiotowe“ stanowisko. Przeciwnie mowie Poincarégo występuje nawet organ socjalistyczny „Vorwärts“ i uważa polemikę nad potwornościami lat wojennych za „bezsensowną“. W szczególności zauważa ironicznie „Vorwärts“, że kontrowersje z powodu zagłady Orchies, wywołane w ciągu sierpnia, byłyby „pięnym“ prologiem do wrześniowego assemble ligi narodów. Tekst rozkazu „Ekscelencji generała von der Groeben“ miał brzmienie następujące: „Dnia 24 września 1914 roku wykonać możliwie najmocniejszem; siłami karną ekspedycję do Orchies, Winnych napadu, sprzecznego z prawem narodów, tu do osądzenia przyprowadzić, Miejscowość Orchies zmusić natychmiast do zapłacenia nałożonej kary 100,000 franków. Wszystko, furmanki, konie, bydło, wszystkie rzeczy, mogące się przydać armji uprowadzić. Miejscowość zrównać z ziemią („Die Ort ist dem Erboden gleich zu machen“). Z miejscowości wzdłuż marszu zabrać zakładników — a mianowicie merów — którzy odpowiadają będą życiem, że podobne naruszenia prawa narodów już się nie powtórzą. Wykonanie powierza się komendantowi bataljonu, któremu komendantura etapowa Valenciennes ma dostarczyć wszelkiego możliwego poparcia.“ Owe „naruszenie prawa narodów“ miało polegać na tem, że wywiad niemiecki, wysłany do Orchies pod nadużywaną stale przez Niemców ilagą „Czerwonego krzyża“, zatrzymany został strażnikami przed samem Orchies. Generał Groeben uroił sobie, że zatem strzelali oddziały ochotnicze. O rzekome znęcanie się nad „trupami niemieckich żołnierzy“ nie mogło być w tym dniu mowy, bo w Orchies wogóle jeszcze Niemców nie było, rozkaz też nie o tem nie wspomina. Major baron von Nauendorff nie mógł wykonać „ekspedycji karnej“ w oznaczonym dniu, ponieważ natknął się na regularny oddział francuski z artylerją, który go zmusił do odwrotu. Część landwerzystów Nauendorffa dotarła do Orchies i mordowała cywilną ludność. Pomimo tego generał Groeben nie odstąpił od przekonania, że z Nauendorffem walczyli tylko „wolni strzelcy“. Opuuszczona przez ludność Orchies została dopiero nazajutrz po ominięciu linii francuskiej spalona doszczętnie i zrównana z ziemią przez bawarską kompanję pionierów, którą Groeben umyślnie w tym celu zatrzymał w jej pochodzie na front.

System licznikowy zostanie Min. Miedziński chce zrewidować jedynie wysokość taryfy telefonicznej

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: Wobec pogłosek, że minister Miedziński zamierza przystąpić do rewizji systemu licznikowego, dowiadujemy się od ministra Miedzińskiego, że samego systemu licznikowego nie zamierza poddać rewizji, ale przewiduje możliwość modyfikacji taryfy telefonicznej, o ile po pierwszym kwartale obowiązywania liczników obecne ceny okażą się zbyt wygórowane.

Zmiany na wyższych stanowiskach

Po powrocie wicepremiera Bartla

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego“ telefonuje: Po powrocie wicepremiera Bartla omówione być mają zmiany na wyższych stanowiskach państwowych. Na stanowisko wojewody krakowskiego po p. Darowskim który objąć ma podobno stanowisko posła polskiego w Tokio, wysuwany jest obecny wojewoda w Tarnopolu, pułk. Kwaśniewski. Jak wiadomo, ustąpić ma wojewoda warszawski, p. Sołtan, który objąłby placówkę dyplomatyczną w Helsingforsie. Sprawa ustąpienia p. Sołtana, jak również mianowania jego następcy nie jest jednak jeszcze zdecydowana; jako kandydata na to stanowisko wymieniano m. in. p. s. Juljusza Poniatowskiego, który jednak już w międzyczasie mianowany został kuratorem Liceum Krzemienieckiego. Wobec tego kandydatura ta prawdopodobnie upada.

Nowa ustawa celna będzie wkrótce opracowana

Departament ceł w ministerstwie skarbu opracowuje obecnie nowy projekt polskiej ustawy celnej, który zastąpi obowiązujące dotychczas przepisy celne państw zaborczych i uporządkuje dziedzi-

Lekarz-dentysta Tadeusz Babad Nawrot 1a. Tel 25.-22,

Nowoczesny pięciobój sportowy wykazuje wszechstronnie sprawność fizyczną zawodników

Nowoczesny pięciobój, stworzony na podobieństwo starogreckiego „Pentathlon”, pod względem wszechstronności sprawności fizycznej, stawia uczestnikom takich zawodów najwyższe wymagania. Składa się on z następujących pięciu zawodów:

1. Strzelanie z pistoletu, podczas którego każdy oddaje 20 strzałów w czterech serjach po pięć strzałów. 5 strzałów serjowych oddaje się do tarczy, która ukazuje się strzelcowi na 5 minut. Ogień rozpoczyna się z chwilą ukazania tarczy: nieoddany strzał uważany jest za zły. W ocenie rozstrzyga najwyższa liczba punktów. W razie równości punktów bierze się pod uwagę naprzd liczbę zupełnie celnych strzałów, a potem najwyższe cyfry na tarczy 10, 9, 8, 7 i t. d.

2. Warunki zawodów pływackich są: 300 metrów stylem dowolnym, start dowolny. Zawody te dzieli się na serje bez rozgrywek finałowych. Przy ocenie rozstrzyga jedynie czas, przy równym czasie — kolejny numer.

3. Przy walce na rapiery liczy się każdy tusz w dowolną okolicę ciała, przyczem jeden tusz rozstrzyga. Jeśli po 15 minutach nie nastąpiło rozstrzygnięcie, to po 2-minutowej pauzie przedłuża się spotkanie o 3 minuty, a jeśli nadal niema rozstrzygnięcia, to obu szermierzy uważa się za tuszowanych. Przy ocenie liczy się zwycięstwo 1 punkt, klęska 0 punktów. Jeśli obaj szermierze tuszują jednocześnie, zalicza się każdemu po pół punktu, przy walce nierozstrzygniętej obaj uważani są za pobitych i otrzymują 0 punktów.

4. Konkurs jazdy odbywa się na ogłoszonej uprzednio przestrzeni mniej więcej długości 5,000 metrów z 14 stałymi przeszkodami. Za każde 2 sekundy spóźnienia traci się pół punktu, każda nadrobiona sekunda nagrodzona zostaje doliczeniem pół punktu. Za zerwanie przeszkody, lub jej ominięcia, za upadek konia i jeźdźca, lub za upadek samego jeźdźca liczy się specjalne punkty karne.

5. Z lekkiej atletyki należy do pięcioboju bieg z przeszkodami długości 4,000 metrów na nieznanym terenie, który ogłasza się

bezpośrednio przed biegiem. Rozstrzyga czas. Przy jednakowym czasie — kolejne miejsce. Start urządza się grupami po 4 biegaczy, z przerwami co 3 minuty.

Ten nowoczesny pięciobój zyskuje zagranicą coraz więcej popularności, szczególnie wśród organizacji, zbliżonych do przysposobienia wojskowego. Tak np. w tych dniach odbył się taki pięciobój w Berlinie pomiędzy reprezentacją oficerów szwedzkich, a reprezentacją oficerów Reichswehry niemieckiej.

Byłoby bardzo pożądane, aby i nasze organizacje przysposobienia wojskowego zainteresowały się bliżej tym nowoczesnym pięciobojem.

Start.



Kostrzewski zrywa taśmę w biegu na 400 mtr.

Niedzielne niepowodzenia fioletowych Turyści II -- Sokół (Zgierz) 1:5(0:0)

Ubiegła niedziela upłynęła pod znakiem niepowodzeń drużyn fioletowych ulega Legji, druga zaś przegrywa do mało znanej na terenie Łodzi drużyny Sokola zgierskiego.

W pierwszym kwadransie gry silna przewaga Turystów, brak jednak napastnikom strzału na bramkę. Goście zgierscy stopniowo osuwają się z terenem i gra się wyrównuje. Kilka akcji zaczepnych, przeprowadzonych bardzo szybko, zmusza do obserwowania linii ataku zgierzan.

Napad Sokola składa się z młodziutkich jeszcze graczy, lecz nadzwyczajnie szybkich, zwinnych, obrotnych, a nadewszystko ambitnych. Nie będziemy dalecy od przesady, jeśli stwierdzimy, iż ambicja ta, tak rzadko spotykana u innych drużyn, zadecydowała o zwycięstwie gości.

Pozatem zgierzanie odznaczają się dobrym startem do piłki, niezwykłą ofiarnością i wytrzymałością. Mimo nadzwyczaj upalnego dnia wytrzymali tempo do końca, czego o zespole fioletowych nie można powiedzieć. Duszą całej drużyny zgierzan jest Kapierek, grający na środku pomocy, był on wszędzie, niezmordowanie kierował akcją zaczepną, pchał atak do czynu, a w razie niebezpieczeństwa wyrastał niespodziewanie pod swą bramką i kierował akcją obronną.

Do przerwy wynik zerowy, po zmianie stron Turyści uzyskują prowadzenie, bowiem obrońca Sokola strzela samobójczą bramkę. Nie zniechęca to jednak drużyny,

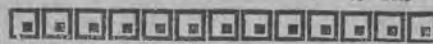
atakując zaciekle. Wyrównująca bramka pada ze strzału lewego łącznika, drugą, trzecią i czwartą zdobywa prawy łącznik — bohater dnia. Wreszcie 5 goal pada z dalekiego strzału kierownika napadu. W Sokole dzielnie również spisywał się prawy obrońca.

Turyści zawiedli pod każdym względem: rezerwowi bramkarz był zbyt słabym, co przy całej masie taktycznych błędów, popełnionych przez obu obrońców ułatwiło znakomicie gościom zwycięstwo. Środkowy pomocnik nie dawał o sobie znaku życia, to też przez wytworzoną lukę lotną napastnicy Sokola przerywali się raz po raz, w ataku nie lepiej się działo. Magin bardzo słaby, obaj skrzydłowi nie zdradzali najmniejszej chęci do współpracy z łącznikami, którzy obok skrajnych pomocników byli najlepszą częścią drużyny.

Zawody prowadził dobrze p. Wardęszkiewicz.

Sokół dzięki zwycięstwu posiada obecnie już 9 pkt. w mistrzostwie I ligi okręgowej.

Wicz.



Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kin. „CZARY”

Ważny na dzień 1 sierpnia 1927

W programie obraz:

Apaszka Mariza

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75



Zawody o mistrzostwo D.O.K. IV Mistrzem D. O. K. IV — 28 pułk piechoty

W ciągu trzech ostatnich dni na boisku WKS odbywały się zawody sportowe o mistrzostwo DOK IV, które wypadły wogóle bardzo okazałe i przyniosły wogóle szereg pięknych wyników.

Techniczne wyniki tych zawodów były następujące:

Rzut granatem:
1) szer. Konarski (18 p.p.)—67, 94 mtr;

2) ogn. Szymański (10 p.a.p.) 61,73;

3) szer. Kubiak (10 p. a. p.) — 61,68 mtr;

bieg 800 mtr:
1) ppor. Banaszkiewicz (18 p.p. 2,5 sek.;

2) plt. Pluźniak (25 p.p.);
bieg 110 mtr z płotkami:
1) sierż. Siekierski (18 p.p.) — 19 sek. 2) plut. Pluźniak 25 (p.p.)

skok w dal: szer. Bober (25 p. p.) 6,04 metr. 2) sierż. Foland 37 p.p

pnknięcie kulą: 1) sierż. Siekierski (18 p.p.) 9,675 mtr. 2) kapr. Szopa (25 p.p.); rzut dyskiem: plut.

Kłuźniak (25 p.p.)—32,25 mtr., 2) sierż. Siekierski (18' p.p.).

Skok w wyż: strz. Łukasik (30 pp) 162 cm. 2) strz. Bober. bieg szturmowy: 1) 18 p.p. czas 2,3, 2) 25 p.p. bieg 100 mtr.: kapr. Pawlak (30 p.p.) 11 sek. 2) szer. Szymański (10 pap) 42,51 mtr. 2) plut. Kłuźniak (25 p.p.)

Sztafeta 4 razy 400 mtr. 1) 25 p.p. w czasie 3,34, 2) 74 p.p. bieg 3,000 mtr.: 1) ppr. Banaszkiewicz 9,54, 5 (18 pp.) 2) szer. Górczyński. skok o tyczce: 1) sierż. Blak 2,70 mtr. (31 p. sk.) 2) plut. Kłuźniak (25 pp).

Poza zawodami lekko-atletycznymi odbyły się zawody w piłkę nożną. Ostateczna klasyfikacja przyniosła tytuł mistrza D.O.K. IV 28 p. S. K. przez zwyciężenie 25 pp. w stosunku 6:1 (5:0).

W dniu dzisiejszym 28 p. S. K. rozegrał zawody z 37 pp., które wygrał w stosunku 7:0 (3:0).



Piękna plakietka-nagroda p. prezydenta Rzplitej na międzynarodowe regaty w Bydgoszczy.

Ł.T.S.G.--Siła 5:1 (2:1)

Skandaliczne nieposzanowanie sędziego

Zawody o mistrzostwo I Ligi okręgowej zapowiadając się dosyć ciekawie już to ze względu na postępy, jakie w ostatnich tygodniach poczyniła siła, już to na dobrą formę i styl gry zespołu ŁTTG.

Nie wykluczano nawet możliwości jakiejś sensacji — owszem była osią, lecz nie w przebiegu gry, ani też w cyfrowym wyniku, lecz w skandalicznym zakończeniu zawodów.

Ba, skandale na boiskach łódzkich nie należą niestety do rzadkości, jednak mecz wczorajszy, w którym wybitny udział brał kpt. drużyny ŁTSG Milde, zasługuje na specjalne potępienie.

W ostatnich minutach wykluczony zostaje z gry Pogodziński

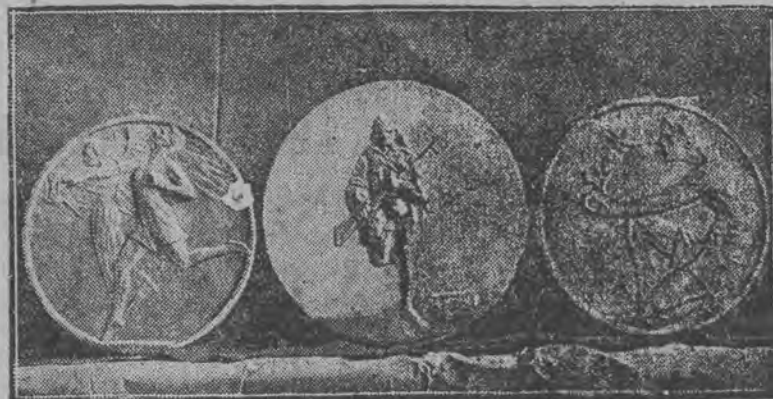
ski, za ordynarne, nie nadające się do powtórzenia uwagi, skierowane pod adresem sędziego, jeźnak o puszcza on boisko dopiero na interwencję kapit. drużyny.

Dziwna to była interwencja: w języku przystępnym i zrozumiałym dla Pogodzińskiego, mocno zaś obraźliwym dla sędziego.

Ponieważ Milde nie chciał opuścić boiska—zawody w ostatniej chwili zostały odwołane.

Władze sportowe winny bacniejszą nieco uwagę zwrócić na gracza Pogodzińskiego i charakterystyczny sposób spełniania funkcji przez kapitana Mildego, wnoszą oni bowiem w nasz sport ferment, który może wydać zły owoc.

Sędziował dobrze p. Rakowski.



Żetony-nagrody dla zwycięzców marszu „Szlaklem kadrówką”.



Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny 15-aktowy program

Lepiej się żenić

Wspaniały dramat współczesny w roli głównej wielki aktor i znany reżyser CONRAD NAGEL.

Na cześć zmarłego MAKSA LINDERA

powtórzenie jednej z najświetniejszych komedji Błazen z miłości.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem pana L. Lidauera.

